

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Szewczyk
Sędziowie:	SSA Andrzej Struzik SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w H.

przeciwko D. B..V. w A. (Holandia)

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 21 lipca 2015 r. sygn. akt IX GC 1017/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że obniża:

- kwotę 975.683,75 zł do kwoty 970.683,75 zł (dziewięćset siedemdziesiąt tysięcy sześćset osiemdziesiąt trzy złote 75/100),

- kwotę 28.000 zł do kwoty 20.800 zł (dwadzieścia tysięcy osiemset złotych),

oddalając powództwo co do kwoty 5.000 zł i odsetek od tej kwoty od dnia 1 sierpnia 2013 r.;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Sławomir Jamróg SSA Andrzej Szewczyk SSA Andrzej Struzik

UZASADNIENIE

Strona powodowa oznaczona jako (...) z siedzibą w H., działająca w Polsce przez (...) Spółka (...) w Polsce z siedzibą w K. (k-246) domagała się zasądzenia od strony pozwanej D. B..V. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w A. w Holandii kwoty 975683,75 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2013 roku oraz o zasądzenie kosztów procesu. Dochodzona należność stanowiła kwotę objętą wekslem własnym in blanco wystawionym przez (...) Spółkę z o.o. we W., za który to weksel poręczyła strona pozwana.

Nakazem zapłaty z dnia 26 kwietnia 2013 roku, sygn. akt IX GNC 913/13 Sąd Okręgowy w Krakowie uwzględnił w całości żądanie pozwu oraz zasądził koszty procesu w kwocie 913zł. Na skutek zarzutu nieprawidłowego doręczenia nakazu Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 6 listopada 2013r. uchylił nakaz.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew (k-233) w pierwszej kolejności, wniosła o odrzucenia pozwu, z uwagi na brak zdolności sądowej podmiotu oznaczonego w pozwie jako (...) Spółka (...) Oddział w Polsce z siedzibą w K. i zasądzenie kosztów postępowania. Zarzuciła, że oddział zagranicznej osoby prawnej nie posiada zdolności sądowej.

W dalszej kolejności pozwana wniosła o oddalenie powództwa. W ocenie strony pozwanej zobowiązanie do zapłaty nie powstało. Wskazała, że udzieliła K. B. (1) pełnomocnictwa do jednej, konkretnej czynności jaką było udzielenie poręczenia wekslowego za wykonanie przez (...) spółkę z o.o. w K. zobowiązań finansowych z umowy „o świadczenie usług promocyjnych” wobec (...) działającej w Polsce poprzez Oddział (...) Oddział w Polsce. Powyższe pełnomocnictwo zostało zrealizowane w dniu 12 lipca 2011 roku w P., kiedy to K. B. (1) udzielił poręczenia na wekslu gwarancyjnym. O fakcie istnienia innego weksla oraz deklaracji wekslowej z dnia 26 lipca 2011 roku pozwany dowiedział się dopiero w grudniu 2012 roku. Zdaniem pozwanego, pełnomocnictwo udzielone K. B. (1) dotyczyło jednorazowej czynności i w żaden sposób upoważnienie to nie było rozszerzane. Ponieważ pozwany nie upoważnił K. B. (1) do udzielenia poręczenia w dniu 26 lipca 2011 r. a jedynie do poręczenia zrealizowanego w dniu 12 lipca 2011r. nie można zatem mówić o powstaniu po jego stronie odpowiedzialności wekslowej. Pozwany argumentował także, że weksel nie został prawidłowo wypełniony a także zarzucił nieważność weksla wobec braku spełnienia wymogu określonego w art. 101 pkt 5 prawa wekslowego. Zdaniem pozwanej weksel nie określa istniejącego podmiotu, na rzecz którego ma nastąpić zapłata. Na dokumencie jako remitenta określono bowiem (...) spółkę europejską z siedzibą w H., działającą na terenie Polski przez swój oddział – (...) Spółka (...) Oddział w Polsce z siedzibą w K.. Tymczasem jak wynika z rejestru przedsiębiorców podmiot o wskazanej nazwie nie istnieje, w rejestrze tym figuruje natomiast (...) a nie (...) Spółka (...). Strona pozwana podniosła także w toku procesu zarzut miarkowania kary umownej.

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2014r. sygn.. akt IX GC 1017/13 Sąd Okręgowy w Krakowie odmówił odrzucenia pozwu (k-272).

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2015r. r, sygn. akt IX GC 1017/13, Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanej D. B..V. w A. na rzecz (...) w H. kwotę 975683,75zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I) i nakazał pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 38407 zł tytułem kosztów sądowych (pktII).

Rozstrzygnięcie powyższe zostało poprzedzone następującymi ustaleniami faktycznymi:

W dniu 30 czerwca 2011r. powód zawarł ze (...) Sp. z o.o. w K. umowę o świadczenie przez (...) Sp. z o.o. na rzecz powoda przez 5 lat usług promocyjnych polegających na promowaniu wśród swoich klientów olejów silnikowych marki C. sprzedawanych przez stronę powodową. Usługodawca ((...) Sp. z o.o.) zobowiązał się do kupowania w każdym roku obowiązywania umowy (...) (..)olejów. Powodowy usługobiorca zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia 831.050 zł netto, z czego 90% (747.945 zł netto) z góry po złożeniu weksla gwarancyjnego poręczanego przez pozwanego (§(...))Kaźda ze stron umowy miała prawo do jej rozwiązania za trzymiesięcznym wypowiedzeniem (§ (...)), ze skutkiem natychmiastowym w razie naruszania umowy przez drugą stronę, a w szczególności takim naruszeniem było niewykonanie przynajmniej w 80% zobowiązania do zakupu olejów marki C. (§ (...)). W razie niewykonania

obowiązku zakupu 20.196 dm³ olejów w danym roku usługobiorcy przysługiwała kara umowna stanowiąca część zapłaconego z góry wynagrodzenia przypadającego na czas obowiązywania umowy proporcjonalna do stopnia niewykonania obowiązku zakupu (...). Skutkiem rozwiązania umowy –niezależnie do przyczyny rozwiązania - był obowiązek zwrotu zapłaconego z góry wynagrodzenia przypadającego na okres niewykonywania umowy (§(...)). Od obydwu sum (kary umownej i zwrotu wynagrodzenia) usługobiorcy przysługiwały odsetki ustawowe od podpisania umowy do jej rozwiązania (§ (...))

Analogiczną umowę powód zawarł z (...) Sp. z o.o. Prezesem obydwu spółek był wówczas A. F. (P. miał 100% udziałów w (...)). W dniu 7 lipca 2011 roku strona pozwana udzieliła K. B. (1) pełnomocnictw o- jak wskazano w treści do: „udzielenia poręczenia wekslowego (...) zobowiązań finansowych z umowy o świadczenie usług promocyjnych wobec” powoda, tj. „do złożenia (...) podpisu na wekslu gwarancyjnym (...) oraz na deklaracji wekslowej opisującej warunki i zasady wypełnienia weksła” . W dniu 12 lipca 2011 roku A. F. działając jako zarząd spółek P. i (...) wystawił weksle niezupełne z deklaracjami wekslowymi upoważniającymi (...) w H. działającą przez swój oddział w Polsce z siedzibą w W. do uzupełnienia weksli. K. B. (1) w imieniu pozwanego złożył na wekslach oświadczenia poręczyciela.

Do dnia 30 czerwca 2011 roku istniały w Polsce dwa oddziały (...)– w W. i w K.. Od 1 lipca 2011 r. pozostał tylko Oddział w K.. Po dostrzeżeniu powyższego powód zażądał ponownego wystawienia weksli i deklaracji ze zmienionym oznaczeniem remitenta (oznaczenie go oddziałem w K.). W dniu 26 lipca 2011 roku A. F. wystawił nowe weksle i deklaracje a K. B. (1) ponownie w imieniu pozwanego poręczył. Poprzednie niewypełnione weksle powód zwrócił A. F..

W dniu 25 sierpnia 2011r. Powód zapłacił (...) 90% wynagrodzenia brutto, tj. 919.972,35 zł. W dniu 12 listopada 2012r. powód złożył usługodawcy oświadczenie o wypowiedzeniu umowy ze względu na niekupowanie olejów w ilościach określonych umową. W tym czasie usługobiorca zalegał także z zapłatą sumy 45.886,75 zł tytułem ceny olejów. Oświadczeniem o wypowiedzeniu umowy powód wezwał usługobiorcę do zapłaty sum dochodzonych w niniejszej sprawie . Powód z tytułu ceny żądał sumy 50.886,75 zł bez uwzględnienia wpłaty 5.000 zł z dnia 17 września 2012r.. Pismem z 27 listopada 2012r. wezwał do zapłaty tej sumy także pozwanego poręczyciela.

Wobec braku zapłaty powód uzupełnił weksel o dochodzoną sumę, datę wystawienia 20 grudnia 2012r., datę płatności 31 grudnia 2012r. oraz miejsce płatności K.. Pismami z 21 grudnia 2012 roku powodowa spółka zawiadomiła spółkę (...) (wówczas już w upadłości likwidacyjnej) i syndyka oraz spółkę (...) o uzupełnieniu weksli i wezwała do wykupu weksli do 29 grudnia 2012 roku ((...) została ogłoszona 27 lutego 2013r. Z pisma syndyka wynika, że przed ogłoszeniem upadłości (...) zapłacił 5.000 zł na poczet zaległych cen. Ta okoliczność nie została zaprzeczona przez powoda.

Ustalenia powyższe zostały dokonane w oparciu o dowody z dokumentów w tym w oparciu o weksel i dokument pełnomocnictwa. Sąd pierwszej instancji pominął dowód z przesłuchania prezesa wystawcy weksla albowiem zwany nie wykonał zarządzenia z 6 listopada 2013r. Ponadto pozwany wbrew art. 258 k.p.c. nie sformułował jednoznacznej tezy dowodowej. Ponadto pozwany nie kwestionował ostatecznie autentyczności pokwitowania zwrotu pierwotnie podpisanego druku weksla.

Zdaniem Sądu Okręgowego powodowy remitent wykazał prawo do uzupełnienia weksla. Strony umowy z 30 czerwca 2011r. określiły ją jako umowę o świadczenie usług promocyjnych, lecz usługi wystawcy weksla zostały określone ogólnikowo. Konkretnie jednak było zobowiązanie się do zakupu 100.980 dm³ olejów w ciągu 5 lat, tj. po 20.196 dm³rocznie. Zatem należne od powodowego remitenta „wynagrodzenie” 831.050 zł netto jest w istocie rabatem udzielonym przez sprzedawcę kupującemu za zakupy w dużej skali. Rabat ten w 90% był płatny z góry, tj. tuż po zawarciu umowy, i naturalnym jest, że sprzedawca zastrzegł sobie jego zwrot w razie niezakupienia przez „usługodawcę” umówionej ilości olejów niezależnie od przyczyny rozwiązania umowy (§ (...)). Z uiszczonej przez remitenta w dniu 25 sierpnia 2011r. sumy 919.972,35 zł na okres po rozwiązaniu umowy w dniu 12 listopada 2012r. przypada suma 664.424,48 zł i powodowi przysługuje jej zwrot (§(...) umowy). W okresie obowiązywania umowy wystawca weksla nie wywiązywał się z obowiązku zakupu olejów w ilościach przewidzianych umową. W tym okresie miał kupić 25.245 dm³, a kupił tylko 9.367 dm³ (37%) i z przypadającej na ten okres sumy 255.547,87 zł (919.972,35-664.424,48) remitentowi przysługuje 63%, tj. 160.995,16 zł. Remitent z tego tytułu uzupełnił weksel

tylko o sumę 130.673,52 zł. W § (...) umowy strony sztucznie rozbiły obowiązek zwrotu „wynagrodzenia” (w istocie rabatu) na „karę umowną” za niedostateczne zakupy w okresie obowiązywania umowy (§ (...)) i „zwrot wynagrodzenia” za okres po rozwiązaniu umowy (§ (...)), chociaż na mocy tych zapisów remitentowi przysługuje po prostu zwrot rabatu przypadającego na niezakupione oleje. Remitent zapłacił wystawcy weksla 919.972,35 zł, tj. 9,11 zł/dm³ (919.972,35/100.980). „Usługodawca” kupił 9.367 dm³ i przysługuje mu rabat 85.337,50 zł. Resztę z sumy 919.972,35 zł, tj. 834.634,85 zł powinien zwrócić. Wystawca z obydwu tytułów uzupełnił weksel tylko o sumę 795.098 zł.

Charakter kary umownej ma natomiast utrata przez „usługodawcę” prawa do reszty, tj. 10%, rabatu płatnego na zakończenie umowy. Chociaż pozwany kupił 9.367 dm³ olejów, to ze względu na rozwiązanie umowy nie otrzymał 10% rabatu przypadającego na tę ilość. Charakter kary umownej ma także obowiązek zapłaty odsetek ustawowych za okres od zawarcia umowy w dniu 30 czerwca 2011r. do jej rozwiązania (§(...)), tj. za okres dłuższy od dysponowania zapłaconym z góry rabatem, gdyż jego zapłata nastąpiła dopiero 25 sierpnia 2011r. (ponadto stopa owego dyskonta równa stopie odsetek ustawowych przewyższała koszt kredytu bankowego w owym okresie). Kara ustanowiona w § (...) umowy nie jest nadmierna. Ponadto powód z tego tytułu uzupełnił weksel o sumę 129.699 zł, chociaż odsetki ustawowe od sumy 795.098 zł za okres od 30 czerwca 2011r. do 12 listopada 2012r. wynoszą 142 159,17 zł. Zastosowanie §(...) budziłoby wątpliwości w razie rozwiązania umowy z przyczyn obciążających powoda, gdyż wówczas przysługiwanie mu takiego dyskonta byłoby karą za prawidłowe wykonywanie umowy przez „usługodawcę”. Jednakże usługodawca nienależycie wykonywał obowiązek zakupu olejów i powód miał więc prawo wypowiedzieć umowę.

Z tytułu zaległych cen powód uzupełnił weksel o sumę 50.886,75 zł, chociaż na skutek wpłaty 5.000 zł 17 września 2012r. zadłużenie zmalało do 45.886,75 zł. Sąd pierwszej instancji wskazał, że przeoczył tę okoliczność i błędnie uwzględnił powództwo w całości. Skoro powodowy remitent już 12 listopada 2012r. wezwał wystawcę weksla do zapłaty sum, o które następnie uzupełnił weksel, to miał prawo uzupełnić weksel o datę płatności 31 grudnia 2012r. Zgodnie z art. 32 Prawa wekslowego pozwany poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo jak ten, za kogo poręczył, tj. remitentowi przysługują od poręczyciela odsetki od daty płatności weksla. Jednakże powód zażądał odsetek dopiero od wniesienia pozwu. Zarzut nieprzedstawienia weksla poręczycielowi nie był istotny, ponadto w analogicznej sprawie ustalili, że pismem z 11 stycznia 2013r. pozwany został zawiadomiony o uzupełnieniu weksla.

Zarówno weksel wystawiony w dniu 12 lipca 2011 roku, jak też w dniu 26 lipca 2011 roku został poręczony w imieniu pozwanej spółki przez K. B. (1). Pozwana Spółka twierdziła, że udzielone pełnomocnictwo uprawniało tylko do jednokrotnego poręczenia i zostało „skonsumowane” przez poręczenie udzielone na wekslu wystawionym 12 lipca 2011r. zwróconym następnie wystawcy. Pełnomocnictwo z dnia 7 czerwca 2011 roku dawało K. B. (1) umocowanie do dokonania konkretnej czynności, jednak nie zawierało ograniczenia, że chodzi tylko o jednorazowe jego działanie, które ma być podjęte w określonym dniu. Treść udzielonego pełnomocnictwa była przy tym jednoznaczna. Skoro pełnomocnictwo dotyczyło „udzielenia poręczenia” za konkretne zobowiązanie określonego podmiotu i złożenia w tym celu podpisu na wekslu, to K. B. (1) był umocowany do skutecznego i ważnego dokonania takiej czynności. Pełnomocnictwo nie zawierało też wskazania terminu, w ciągu którego czynność taka ma zostać dokonana. Nie ma zatem podstaw, aby twierdzić, że podpisanie w dniu 7 lipca 2011 roku weksla i deklaracji wekslowej, które następnie jeszcze w tym samym miesiącu zostały przekreślone i zwrócone wystawcy z powodu błędnego wypełnienia, wyczerpało udzielone K. B. (1) pełnomocnictwo i uniemożliwiało poręczenie kolejnego weksla w dniu 26 lipca 2011r.

K. B. (1) fizycznie dwukrotnie podpisał weksel i deklarację wekslową wskazaną w pełnomocnictwie, jednak w rezultacie tych czynności powstało tylko jedno poręczenie D. B..V. za (...).

Apelację od tego wyroku w całości wniosła strona pozwana, zarzucając:

1. naruszenie art. 64 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód (...) Spółka (...) Oddział w Polsce posiada zdolność sądową oraz bezzasadne przyjęcie, iż intencją powoda było działanie w niniejszym procesie jako (...) pomimo, iż na pozwie oraz na wszystkich dokumentach do niego dołączonych jak również dalszych pismach procesowych oznaczenie powoda brzmiało następująco (...) Spółka (...) Oddział w Polsce,

2. naruszenie regulacji art. 435 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 436 k.c. w zw. 11 Rozporządzenia RADY (WE) NR 2157/2001 z dnia 8 października 2001 r. w sprawie statutu spółki europejskiej (SE) w zw. z art. 101 pkt 5 ustawy prawo wekslowe poprzez błędną wykładnię powołanych przepisów i uznanie, że określenie remitenta na wekslu poprzez (...) spółka europejska z siedzibą w H., działającej na terenie Polski poprzez swój oddział (...) spółka europejska Oddział w Polsce z siedzibą w K. spełnia przesłankę prawidłowego określenia remitenta, w sytuacji gdy taka nazwa przedsiębiorcy zagranicznego nie istnieje, a na wekslu w istocie podano jako remitenta dwa podmioty: spółkę europejską oraz oddział zagranicznego przedsiębiorcy. Zatem jako remitent wskazane są: zagraniczna osoba prawa oraz oddział tej osoby działający w kraju dwa podmioty, każdy wpisany do innego rejestru.

3. naruszenie regulacji art. 432 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 435 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 101 pkt 5 ustawy prawo wekslowe poprzez jego niezastosowanie przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy i uznanie, że określenie remitenta na wekslu jest prawidłowe,

4. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że pełnomocnictwo udzielone K. B. (2) uprawniało do wielokrotnego składania oświadczeń woli o udzieleniu poręczenia w ramach jednego stosunku zobowiązaniowego w kontekście oświadczenia Zarządu pozwanej z dnia 03 stycznia 2013 r. o braku złożenia w dniu 26 lipca 2011 r. jakichkolwiek oświadczeń o poręczeniu weksla oraz braku badania treści pełnomocnictwa według regulacji prawa holenderskiego oraz braku analizy treści weksla i deklaracji wekslowych wystawionych w dniu 12.07.2011 r., oraz nieuwzględnienie faktu uiszczenia przez wystawcę weksla (...) Sp. z o.o kwoty 5000 złotych na poczet zaległych cen,

5. naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. przez jego zastosowanie i wyciąganie przez Sąd wniosków w oparciu o treść językową pełnomocnictwa, bez odniesienia się do przepisów prawa holenderskiego,

6. naruszenie art. 98 k.c. w zw. z art. 99 k.c. przez ich faktyczne zastosowanie w przedmiotowej sprawie, mimo, że nawet językowa treść pełnomocnictwa winna być oceniona zgodnie z przepisami holenderskiego Kodeksu cywilnego,

7. naruszenie art. 484 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie pomimo złożonego przez pozwanego wniosku o zamiarkowanie kary umownej jak również niewskazania przez Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu przyczyn odstąpienia od zamiarkowania kary umownej,

8. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia w zakresie dochodzonego roszczenia, kwestii zasądzenia na rzecz powoda kosztów procesu oraz obowiązku zwrotu kosztów sądowych ,

9. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i nie przeprowadzenie dowodu z treści oświadczenia Zarządu D. B..V. z dnia 03.01.2013 r. dot. braku poręczenia weksla w dniu 26 lipca 2011 r. pomimo jego formalnego dopuszczenia w postępowaniu brak odniesienia w uzasadnieniu wyroku,

10. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak przeprowadzenia dowodu z przesłuchania w charakterze strony Zarządu D. B..V. na okoliczność treści oświadczenia woli o udzielenie pełnomocnictwa, pomimo, iż ten dowód został wskazany i sprecyzowany w odpowiedzi na pozew brak odniesienia się do tej kwestii w uzasadnieniu wyroku ,

11. naruszenie regulacji art. 316 § 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku bez rozpoznania istoty sprawy, to jest: bez ustalenia treści pełnomocnictwa udzielonego p. K. B. (1) zgodnie z prawem holenderskim, znajdującym zastosowanie do tego dokumentu,

- bez dokonania prawidłowej wykładni przepisów art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 2 k.c. w zw. z art. 436 § k.c. w zw. 2 art. 101 pkt 5 ustawy prawo wekslowe i uznania, że weksel stanowiący podstawę powództwa jest ważny bez przeprowadzenia dowodu z treści oświadczenia Zarządu D. B..V. z dnia 03 stycznia 2014 r. dot. braku poręczenia weksla w dniu 26 lipca 2013 r.

- bez uwzględnienia faktu uiszczenia przez wystawcę weksla kwoty 5000 złotych na poczet zaległych cen,

12. naruszenie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez nakazanie ściągnięcia kosztów sądowych w kwocie 38407zł podczas gdy obowiązek w tym zakresie ciążył na powodzie,

13. naruszenie art. 98 k.p.c. w zw. z §2 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez zasądzenie wynagrodzenia w stawce w podwójnej wysokości mimo braku podstaw.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego z zastrzeżeniem wynikającej z wyroku wysokości zobowiązania i zważył co następuje:

Nie jest zasadny zarzut apelującego, zmierzający do odrzucenia pozwu. Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2014r. Sąd Okręgowy odmówił odrzucenia pozwu (...) w H. (k-272) przyjmując m.in., że powód wyraził jednoznacznie wolę występowania w procesie jako osoba prawna tj. Spółka (...). Postanowienie to nie było zaskarżone przez stronę pozwaną i jest prawomocne. Także zdaniem Sądu Apelacyjnego po wniesieniu pisma z dnia 16 czerwca 2014r. nie budzi żadnych wątpliwości, że stroną powodową jest spółka (...) występująca pod nazwą (...) w H.. Sąd Apelacyjny podziela także pogląd o dopuszczalności uściślenia oznaczenia przedsiębiorcy wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., sygn. IV CK 183/03, Lex nr 530709 a także w wyroku tut. Sądu, wydanym w analogicznej sprawie toczącej się pomiędzy stronami sygn. akt I ACa 1564/14. Oznaczenie wskazane w pozwie (...) spółka europejska w H. Oddział w K.” w świetle podstawy faktycznej było niedokładne, lecz pismo z dnia 16 czerwca 2014r jednoznacznie usunęło wątpliwości w tym zakresie.

Bezzasadnie też strona pozwana zarzuca wadliwość weksla z powodu naruszenia przepisu art. 43⁵ § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 43⁶ k.c. w zw. z art. 11 Rozporządzenia RADY (WE) NR 2157/2001 z dnia 8 października 2001 r. w sprawie statutu spółki europejskiej (SE) w zw. z art. 101 pkt 5 ustawy prawo wekslowe. Prawo wekslowe nie zawiera przepisu wskazującego na określenie osoby prawnej będącej remitentem. Niewątpliwie remitent musi mieć zdolność prawną. Przepisy art. 33, 37, 43² i 43⁵, 43⁶ k.c. oraz art. 11 w/w rozporządzenia Rady Europy (WE) wskazują , że osoba prawna będąca przedsiębiorcą, a takim podmiotem jest powód, działa pod firmą, która podlega ujawnieniu we właściwym rejestrze. Wskazanie nazwy remitenta na wekslu własnym, stosownie do wymogu z art. 101 pkt. 5 prawa wekslowego, powinno odpowiadać jego nazwie ujawnionej w rejestrze, czyli jego firmie. Ujawnioną w rejestrze firmą powoda jest (...) z siedzibą w H.. Treść ta znalazła się na wekslu będącym przedmiotem oceny w niniejszej sprawie, z dookreśleniem Spółka (...). Rozwinięcie skrótu SE przez dodanie słów Spółka (...) nie utrudniało ustalenia Firmy remitenta, która został jednoznacznie określony na wekslu z uwzględnieniem wszystkich obligatoryjnych elementów firmy i formy organizacyjnej tj. spółki europejskiej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego dodanie zwrotu: Spółka (...) stanowi jedynie rozwinięcie skrótu (...) (łac. S. E.). (...) i skrót (...) mają równoznaczne znaczenie określające formę osobowości prawnej, co wynika z art. 1 pkt 1 Rozporządzenia Rady (WE) NR 2157/2001 z dnia 8 października 2001r. w sprawie statutu spółki europejskiej (SE) [Dz.U.U.E.L.2001.294.1,Dz.U.UE-sp.06-4-251]. Sam tytuł tego rozporządzenia utożsamia skrót SE z formą organizacyjną tj spółką europejską a nie z firmą. Takie dookreślenie tylko wówczas mogłoby prowadzić do uznania nieważności weksla, gdyby skutek takiego zabiegu identyfikacja osoby remitenta mogła budzić wątpliwości co do osoby lub formy organizacyjnej przedsiębiorcy (co leżało u podstaw wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2012 r. V CSK 258/11 OSNC 2013/1/9). W niniejszej sprawie sytuacja taka nie występuje. Dodanie do skrótu SE rozwinięcia tego skrótu nie tworzy żadnych wątpliwości co do firmy i formy organizacyjnej, z której wynika zdolność do bycia stroną stosunku prawnego. Nie można też, jak chce pozwany uznać, że na wekslu w pozycji remitenta wskazano faktycznie dwa podmioty. Z treści weksla jednoznacznie bowiem wynika, że remitent będący Spółką (...) a więc osobą prawną, tylko działa poprzez swój Oddział. Oddział spółki europejskiej nie posiada zdolności prawnej. Zdolność taką posiada sama spółka europejska. Z żadnej normy prawnej, w tym z przepisów Kodeksu spółek handlowych dotyczących spółek akcyjnych nie wynika samodzielna zdolność oddziału do bycia podmiotem prawa cywilnego. Z przepisu zaś art. 5 pkt. 3 ustawy z dnia 2

lipca 2004 r o swobodzie działalności gospodarczej (DZ.U. 2015, poz. 584) wynika, że oddział przedsiębiorcy stanowi wyodrębnioną i samodzielną organizacyjnie (jednakże nie prawnie) część działalności gospodarczej, wykonywaną przez przedsiębiorcę poza siedzibą przedsiębiorcy lub głównym miejscem wykonywania działalności. Taki też wniosek wypływa z weksła (którego treść odzwierciedla k-99). W tym przypadku zarówno literalnie jak i materialnie weksel wskazuje, że remitentem jest Spółka (...) działająca tylko poprzez swój oddział co podkreśla brak samodzielności oddziału wobec firmy osoby prawnej, w tym przedsiębiorcy. W takich przypadkach występuje więc w obrocie i w postępowaniu sądowym sama osoba prawna będąca przedsiębiorcą. Wpisanie oprócz firmy osoby prawnej będącej wystawcą weksła, nazwy firmy jej oddziału nie może powodować nieważności weksła. Uwidacznia jedynie, że roszczenie wekslowe związane jest z działalnością polskiego oddziału powodowej spółki, która ma siedzibę z H. w Niemczech. Remitentem jest bez wątplenia sama spółka. W niniejszej sprawie nazwa wskazana na wekslu zawiera wszelkie niezbędne elementy firmy powodowej tj (...) z siedzibą w H. a dodatkowe określenie spółki europejskiej rozwijające skrót SE jak też dodatkowe wskazanie na wekslu, określające, że osoba prawna działa przez krajowy oddział, z którego działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, nie pozbawia weksła przymiotu ważności. Treść weksła jest decydująca dla oceny treści zobowiązania wekslowego (por. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r. III CZP 66/95 OSNC 1995/12/168). Dokonanie jednak wykładni treści tego zobowiązania na podstawie treści dokumentu w zakresie formy organizacyjnej remitenta jest dopuszczalne a nie prowadzi do nieważności dodanie elementów dotyczących działalności jego firmy (por. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2013 r. III CZP 54/13 OSNC 2014/6/56).

Bezzasadny jest zarzut naruszenia przepisu art. 233§1 k.p.c. a także zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 98 i 99 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. w zakresie oceny zakresu umocowania. Przedmiotem dowodu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia. Strona pozwana przyznała (k-235), że w dniu 7 lipca 2011r., że udzieliła pełnomocnictwa o treści wskazanej w dokumencie pełnomocnictwa. Pozwana powołując się na prawo holenderskie nie wskazuje z czego ma wynikać właściwość tego prawa. Brak jest twierdzeń pozwanej a tym bardziej ustaleń Sądu Okręgowego dotyczących okoliczności związanych z wyborem prawa, co oznacza że do pełnomocnictwa stosuje się prawo właściwe dla miejsca działania pełnomocnika a więc prawo polskie. Zgodnie z art. 23 ust.2 pkt. 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U.2015.1792 j.t) w razie braku wyboru prawa pełnomocnictwo podlega prawu państwa siedziby pełnomocnika, w której on stale działa. Ani rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (R. I Dz.U.U.E.L.2008.177.6), ani Konwencja o prawie właściwym dla zobowiązań umownych, otwarta do podpisu w R. dnia 19 czerwca 1980r, nie regulują kwestii prawa właściwego dla określenia czy przedstawiciel może wobec osób trzecich zaciągać zobowiązania w imieniu osoby przez siebie reprezentowanej oraz nie regulują zobowiązań z weksli.

Treść pełnomocnictwa udzielonego w dniu 7 lipca 2011 roku K. B. (3), przez G. J. K. i M. van der D., działających imieniem pozwanego, jest jednoznaczna w swej treści i nie wymaga dla dokonania wykładni żadnych specjalnych pozajęzykowych reguł, nawet przy założeniu różnych porządków prawnych. Udzielenie pełnomocnictwa nie jest umową, stąd do jego wykładni nie ma zastosowania art. 60§2 k.c. Jest to jednostronna czynnością prawną. Pełnomocnictwo udzielono w sposób pisemny. W takim przypadku znacznie ma tekst dokumentu i językowe reguły znaczeniowe użytych tam wyrażen. Słuchanie więc Dyrektora pozwanej i jej Prokurenta nie miało znaczenia dla sprawy. Niezależnie od tego strona pozwana nie podnosiła naruszenia art. 207§6 k.p.c. w odniesieniu do pominięcia tego dowodu. Bezprzedmiotowy jest zarzut, że Sąd Okręgowy pominął dowód z pisma zarządu strony pozwanej z dnia 3 stycznia 2013 r. Fakt złożenia oświadczenia przez Zarząd pozwanej nie był kwestionowany w toku procesu. Złożenie takiego oświadczenia jest okolicznością bezsporną. Jest to jednak jedynie oświadczenie wiedzy mocodawcy i ich własna ocena nie oparta na bezpośredniej wiedzy o rzeczywistym przebiegu czynności w Polsce. Członkowie zarządu nie byli obecni przy czynnościach pełnomocnika K. B. (1) w dniu 26 lipca 2011r. Wbrew więc przekonaniu apelującego przedmiotowe oświadczenie nie może zmienić ustaleń Sadu Okręgowego. Oświadczenie to nie zawiera innych informacji o faktach niż te, w posiadaniu których był Sąd Okręgowy. Zawiera ono natomiast materialną ocenę przedmiotowych faktów nie wiążącą sądu. Konkluzja do jakiej dochodzą autorzy przedmiotowego oświadczenia, jakoby pozwana spółka nie złożyła oświadczeń woli w dniu 26 lipca 2011 r, stanowi jedynie potwierdzenie przekonania osób wchodzących w skład organów pozwanej co do faktu udzielenie pełnomocnictwa. To przekonanie potwierdza

także stanowisko procesowe. Oświadczenie zarządu strony pozwanej z dnia 3 stycznia 2013r. kwestionujące fakt udzielenia poręczenia w dniu 26 lipca 2011r.. nie może być decydujące dla oceny przebiegu zdarzeń, skoro członkowie zarządu nie byli obecni przy udzieleniu tego poręczenia wekslowego. Sąd Apelacyjny podziela więc stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający dla rozstrzygnięcia sprawy.

Pełnomocnictwo upoważniało K. B. (1) do poręczenia weksła własnego, który zostanie wypełniony w razie istnienia zobowiązań pieniężnych wystawcy weksła ((...) spółka z o.o.) względem powoda tytułu umowy o świadczenie usług promocyjnych. To ostatnie zastrzeżenie znaleźć miało się w deklaracji wekslowej określającej warunki upoważniające powoda do wypełnienia weksła. Z uwagi na omyłkę w oznaczeniu powoda, wywołaną niewiedzą uczestników czynności o likwidacji oddziału (...) powodowej spółki, przedmiotowe czynności zostały powtórzone. Podpisano dokumenty tej samej treści, z tą tylko różnicą, że ujawniono w nich (...) oddział powoda. Podpisani drugiego weksła nastąpiło z wolą zniweczenia skutków wcześniejszych oświadczeń i wystawione uprzednio dokumenty zostały zwrócone A. F. za pokwitowaniem. Zgodnie z art. 65§1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których zostało złożone zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W tym kontekście należy rozważyć zakres umocowania. Celem umocowania pełnomocnika przez organy strony pozwanej było powstanie ważnego i skutecznego poręczenia wekslowego dotyczącego weksła wystawionego przez (...) Spółkę z o.o. we W.. Wobec błędu i zniweczenia skutków sporządzenia pierwotnego dokumentu, który nie stanowił jeszcze wówczas weksła zupełnego, K. B. (1) złożył drugi podpis, czym wykreował tylko jedno skuteczne poręczenie wekslowe, z weksła datowanego na 26 lipca 2011r. Sąd Apelacyjny przyjmuje, że składając fizycznie dwa podpisy na drukach weksła (tj w dniu 7 i 26 lipca 2011 r) pełnomocnik pozwanego nie wyszedł poza granice umocowania, gdyż wskutek złożenia tych podpisów istnieje jedno zobowiązanie z tytułu poręczenia weksła własnego spółki z data wypełnienia 20 grudnia 2017r. . Cel udzielonego pełnomocnictwa w świetle zasad uczciwości w obrocie został zrealizowany dopiero w momencie złożenia drugiego podpisu, a więc zakres umocowania nie został przekroczony. Warto zauważyć, że treść pełnomocnictwa nie zakreślała żadnych ram czasowych, w jakich oświadczenie imieniem pozwanego miałyby zostać złożone, nie zawierała też ograniczeń ani co do umiejscowienia polskiego oddziału powodowej spółki, jako remitenta, ani też innych ograniczeń.

Oczywiście bezzasadny jest zarzut nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy. Nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, uwzględnił powództwo o roszczenie z weksła. Do tego właśnie przedmiotu rozstrzygnięcia odnoszą się zarzuty apelacji. Istota sprawy, wbrew zarzutom pozwanego została rozpoznana i to w sposób prawidłowy poza wysokością zobowiązania tj w zakresie kwoty 5000zł. Nieadekwatne jest tu stanowisko strony powodowej wyrażone w odpowiedzi na apelację kwestionującej wykazanie tej okoliczności, albowiem Sąd pierwszej instancji ustalił, że dokonano zapłaty kwoty 5000zł, jednakże wskazał, że tylko przez omyłkę nie uwzględnił w wyroku tej okoliczności. Fakt wpłaty potwierdza pisma syndyka (...) Spółki z o.o. (k- 335). Pozostałe zarzuty co do wysokości zobowiązania nie są zasadne. Sąd pierwszej instancji w przekonujący sposób wyłożył poszczególne elementy zobowiązania i prawidłowo uznał, że przeważająca część dochodzonego roszczenia to po prostu zwrot nienależnego świadczenia, które strona powodowa przekazała na poczet przyszłego wykonania umowy.

Nie jest także zasadny zarzut naruszenia art. 484§2 k.c. Zasadniczą część żądania pozwu stanowi zwrot nienależnego świadczenia. Sąd pierwszej instancji słusznie zwrócił uwagę, że wystawca weksła powinien zwrócić z tego tytułu w rzeczywistości kwotę 834634,85zł a dochodzi kwoty 795098zł. Wystawca weksła korzystał więc bezproduktywnie z kapitału strony powodowej w kwocie 834634,85zł. Odsetki ustawowe od tej kwoty za okres wykonywania umowy to niekwestionowana w apelacji kwota 142098,17zł. Suma tych kwot to 976733,02zł. W tym kontekście nie jest zasadny zarzut rażącego wygórowania kary umownej skoro suma kwoty wyłożonej bez żadnego efektu przez stronę powodową na poczet umowy i możliwych do uzyskania pożytków od tej kwoty jest wyższa niż kwota dochodzona pozwem. Ponadto zarzut ten nie może być uwzględniony skoro w tym przypadku umowa w znacznym stopniu nie została wykonana. Strona powodowa dokonała inwestycji licząc, że (...) Spółka z o.o. dokona takiej promocji olejów,

że nastąpi oczekiwany poziom sprzedaży. Wystawca weksla otrzymał zaliczkę na poczet wynagrodzenia, które w przypadku rozwiązania umowy powinien zwrócić w części określonej w §6.2 umowy. Strona powodowa nie uzyskała spodziewanego zysku z tej inwestycji albowiem sprzedaż oleju nie uzyskała spodziewanego poziomu. Z jej pieniędzy w czasie umowy korzystał zleceniobiorca. Biorąc to pod uwagę to zasądzenie kwot wynikających z § (...) umowy jest prawidłowe.

Strona pozwana odpowiada więc za wystawcę na podstawie art. 32 prawa wekslowego.

Częściowo zasadnie pozwany zarzuca naruszenie przepisów dotyczących rozliczenia kosztów procesu. Brak było podstaw do podwyższenia stawki wynagrodzenia pełnomocnika strony powodowej skoro to niedokładności pozwu spowodowały wydłużenie czasu postępowania i problemy z oceną zdolności sądowej. Podwyższenia nie uzasadniał też charakter sprawy sprowadzającej się w istocie do oceny treści dokumentów. Nie jest natomiast zasadny zarzut wadliwego obciążenia strony pozwanej kosztami sądowymi. Uchylenie nakazu zapłaty spowodowało, że obowiązek uiszczenia opłaty powstał z innych przyczyn niż wymienione w art. 130³§1 k.p.c. , co w braku uiszczenia całej opłaty sądowej, oznacza obowiązek uiszczenia należności Skarbu Państwa w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji, stosując odpowiednio zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu. Skoro strona pozwana przegrała sprawę prawie w całości to winna zostać obciążona tymi kosztami.

Mając to na względzie Sąd Apelacyjny częściowo zmienił na podstawie art. 386§1 k.p.c. zaskarżony wyrok obniżając zasądzoną kwotę o 5000zł z odsetkami i obniżając kwotę kosztów procesu do 21600zł a dalej idącą apelację jako bezzasadną oddalił, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. Z uwagi na nieznaczny zakres uwzględnienia apelacji podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego stanowił 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391§1 k.p.c., przy zastosowaniu § 2 , §6 pkt 6 i § 13 ust.1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461ze zm.) oraz § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015r. poz. 1800).

SSA Sławomir Jamróg SSA Andrzej Szewczyk SSA Andrzej Struzik